

BOLESŁAW LEŚMIAN

Srebroń

BOLESŁAW LEŚMIAN
NAPÓJ CIENISTY

Srebroń

Nastała noc, spragniona wymian
Mroku na dreszcze w pólśnie rosy.
Dąb bałwochwalczo wierzy w Tymian,
We wpływ Tymianu — na niebiosy.

Światła na trawie mrą pokotem, —
Śmierć światel wzrusza leśne knieje.
Północ przedawnia się pod płotem,
A płot — przyszłością gwiazd srebrnieje.

Gdzie jest bezdroże? A gdzie — droga?
Gdzie — dech po śmierci? Ból — po zgonie?

Więc nie ma tchu i nie ma Boga?
I nie ma nic — a księżyc płonie?

Księżyc to — wioska ogromniasta,
Gdzie ciszę ciuła brat mój — Srebroń,
Co siebie własnym snem przerasta,
Więc mu istnienia w srebrze — nie broń!

To — niepoprawny Istnieniowiec!
Poeta! — Z nawca mgły i wina.
Nadskakujący snom — manowiec,
Wieczności śpiewna krzątanina.

W sieć rymów łowi srebrne myszy,
I srebrny chwast i srebrną jabłoń, —
I rzuca strzepy srebrnej ciszy
Na księżycową błoń czy prabłoń...

— «Śmierci! — powiada — Mrok nas słyszy!
Nie śmieć się w niebo i nie błaznuj!» —
I rzuca strzepy modrej ciszy
Na księżycowy znój¹ czy praznój...

¹znój — ciężka praca, trud. [przypis redakcyjny]

— «Jam ten — powiada — co mgłą dyszy
I wie, że Bóg to — łza i zamieć!» —
I rzuca strzępy złotej ciszy
Na księżycową miedź czy pramiedź...

Pełno tam — dolin, wzgórz, bajorów²,
Modrych rozwiśleń³ i udniestrzeń⁴,
I niby scena bez aktorów,
Rozpacza pusta w świetle przestrzeń.

I szepce Srebroń w dal znikomą:
— «Nie samym światłem mrok się żywi, —
Wszyscy jesteśmy nieszczęśliwi,
Lecz po co srebrnieć? — Nie wiadomo...

Nim śmierć w źdźbło mroku przeistoczy
Pomysł mych łez — i zarys ducha —
Niech mi gwiazdami spyla oczy
Nicości złota rozsypucha!» —

²bajorów (gw.) — dziś popr. forma D. lm: bajor. [przypis redakcyjny]

³rozwiślenie — neol. od nazwy rzeki Wisły. [przypis redakcyjny]

⁴udniestrzeń — neol. od nazwy rzeki Dniestr. [przypis redakcyjny]

I gdy tak mówi, — nicość właśnie
Kłami połyska — zła i szczerą, —
I jeszcze jedna gwiazda gaśnie, —
I jeszcze jeden Bóg umiera.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-srebron>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, Napój cienisty, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Magdalena Paul, Marta Niedziałkowska, Małgorzata Nadwadowska.

Okładka na podstawie: the tree in the river reflection, slightly everything@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę

BOLESŁAW LEŚMIAN *Srebrón*

6

Przeznacz darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.